

Sygn. akt I C 100/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Rafał Wagner

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2023 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa **B. S., P. J.**

przeciwko **Miastu Stołecznemu W.**

o zapłatę

oddala powództwo;

odstępuje od obciążania powódek kosztami procesu.

Sygn. akt I C 100/22

UZASADNIENIE

Pozwem z 31 grudnia 2021 r. powódki B. S. i P. J. wniosły o orzeczenie nakazem zapłaty, by pozwane miasto stołeczne W. zapłaciło:

powódce B. S. kwotę 62.400,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od:

- kwoty 60.426,36 zł od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 1.092,84 zł od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 881,42 zł od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty;

powódce P. J. kwotę 62.400,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od:

- kwoty 60.426,36 zł od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 1.092,84 zł od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 881,42 zł od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty;

oraz obu powódkom koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie – w terminie 14 dni od dnia otrzymania nakazu zapłaty.

W razie wniesienia sprzeciwu, powódki wniosły o zasądzenie od pozwanego miasta stołecznego W.:

na rzecz powódki B. S. kwoty 62.400,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od:

- kwoty 60.426,36 zł od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 1.092,84 zł od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 881,42 zł od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty;

na rzecz powódki P. J. kwoty 62.400,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od:

- kwoty 60.426,36 zł od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 1.092,84 zł od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 881,42 zł od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty;

3. na rzecz obu powódek zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W uzasadnieniu pozwu powódki wskazały, że dochodzą zasądzenia od pozwanego miasta stołecznego W. kwot stanowiących różnicę między dotacjami należnymi a tymi wypłaconymi na rzecz prowadzonego przez nie przedszkola w latach 2011-2013. Ponadto podały, że niniejszym pozwem dochodzą jedynie części roszczenia w wysokości 124.801,24 zł, na którą to kwotę składają się: 120.852,72 zł będącej równowartością różnicy pomiędzy kwotą dotacji należną a kwotą dotacji wypłaconą w 2011 r. na wszystkie dzieci; 2.185,68 zł będącej równowartością różnicy pomiędzy kwotą dotacji należną a kwotą dotacji wypłaconą w 2012 r. na jedno dziecko (182,14 zł x 12 miesięcy x 1 dziecko); 1.762,84 zł będącej równowartością różnicy pomiędzy kwotą dotacji należną a kwotą dotacji wypłaconą w 2013 r. na jedno dziecko (191,44 zł x 1 dziecko x 8 miesięcy + 57,83 zł x 1 dziecko x 4 miesiące).

(pozew – k. 3-25)

W odpowiedzi na pozew z 19 kwietnia 2022 r. pozwany wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, względnie o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew – k. 82-92)

Postanowieniem z 17 maja 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu.

(postanowienie – k. 120)

Pismem procesowym z 22 grudnia 2022 r. powódki rozszerzyły powództwo, wnosząc o zasądzenie od pozwanego:

na rzecz powódki B. S. kwoty 115.949,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 23 lipca 2021 r.;

na rzecz powódki P. J. kwoty 115.949,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 23 lipca 2021 r.;

na rzecz powódek zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, stosownie do art. 98§ 1¹ k.p.c.

(pismo procesowe – k. 178-181)

Pismem procesowym z 7 marca 2023 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa rozszerzonego w całości oraz zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pismo procesowe – k. 186-188)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W latach 2011-2013 B. S. oraz P. J. prowadziły Przedszkole Niepubliczne (...) w W. na podstawie wpisu do ewidencji szkół i placówek niepublicznych, prowadzonej przez pozwanego, pod numerem (...).

(zaświadczenie o wpisie do ewidencji – k.)

Przedszkole otrzymywało od pozwanego dotacje oświatowe, stosownie do przepisów ustawy o systemie oświaty. (okoliczność bezsporna)

W 2011 r. miasto stołeczne W. wypłaciło dotacje w łącznej wysokości 275.462,73 zł, w 2012 r. – 366.762 zł, w 2013 r. – 350.406,32 zł. Pozwany nie kwestionował wskazywanej comiesięcznie liczby dzieci uczęszczających do przedszkola (...).

W latach 2011-2013 B. S. oraz P. J. nie kwestionowały wysokości przyznawanych dotacji, nie wnosiły o ich podwyższenie. Uzyskiwane z dotacji kwoty przeznaczone były na uregulowanie czynszu, energii, pomoce naukowe. Pozostałe środki pochodziły z chętnego uiszczanego przez rodziców. Powódki nie zaciągały kredytu celem pokrycia części wydatków potrzebnych do funkcjonowania przedszkola. Gdyby dotacje wypłacane były w wyższej wysokości zdecydowałyby się otworzyć kolejną placówkę, rozbudować dotychczasową.

(zeznania powódki B. S. – k. 169-v.-170)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów. Prawdziwość i wiarygodność dokumentów (w zakresie ich zgodności z oryginałem) nie budzi wątpliwości Sądu, nie była też kwestionowana przez strony postępowania.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły zeznania przesłuchanej w sprawie jednej z powódek – B. S., w szczególności w zakresie w jakim wskazała ona, że powódki jako właścicielki przedszkola nie kwestionowały wypłacanych w latach 2011-2013 dotacji, a wypłacanie ich w zaniżonej (wg powódki) wysokości nie skutkowało dokładaniem (finansowaniem) jego działalności ze środków prywatnych czy pochodzących ze specjalnie na ten cel zaciągniętych kredytów. Sąd dał wiarę zeznaniom powódki w zakresie w jakim wskazała ona, że gdyby dotacje wypłacane były w wyższej wysokości mogłyby one rozbudować przedszkole, otworzyć kolejne lub zatrudnić bardziej wykwalifikowaną kadrę.

Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. L. oraz opinii biegłego z uwagi na ich nieistotność dla rozstrzygnięcia sprawy. Z uwagi na aktualną linię orzecniczą podmiot prowadzący niepubliczne przedszkole może domagać się zapłaty jednak jedynie mając za podstawę przepisy dot. odpowiedzialności odszkodowawczej. Fakt, że powódka przyznała iż nie było konieczności wspierania finansowego przedszkola z innego źródła (prócz chętnego) świadczył w ocenie Sądu w sposób wystarczający, że do powstania szkody wobec wypłaty ewentualnie zaniżonej dotacji nie dochodziło.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Niniejszym pozwem powódki dochodziły zasądzenia od pozwanego kwot stanowiących różnicę między dotacjami należnymi a tymi wypłaconymi na rzecz prowadzonego przez nie przedszkola w latach 2011-2013.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że przepisy ustawy o systemie oświaty regulujące udzielanie dotacji oświatowych (w tym art. 90 ustawy o systemie oświaty) utraciły moc z dniem 1 stycznia 2018 r., jednak zgodnie z art. 91 ust. 2 ustawy z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (Dz. U. z 2017 r. poz. 2203) do wszczętych i niezakończonych przed dniem 1 stycznia 2018 r. postępowań w przedmiocie ustalenia wysokości lub przekazania dotacji na rok 2017 lub lata wcześniejsze stosuje się przepisy dotychczasowe.

Zgodnie natomiast z treścią uchwały z 8 listopada 2019 r. w sprawie III CZP 29/19 Sąd Najwyższy wskazał, że artykuł 91 ust. 2 ustawy z 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 2203) nie wyłącza drogi sądowej do dochodzenia po dniu 1 stycznia 2018 r. w postępowaniu przed sądem powszechnym roszczeń dotyczących dotacji przyznawanych niepublicznym przedszkolom w okresie przed dniem 1 stycznia 2017 r. na podstawie ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 2198 z późn. zm.). Także po wejściu w życie ustawy nowelizującej z 2016 r. podmioty, które nie domagają się zasądzenia dotacji należnej na konkretny rok budżetowy, lecz skompensowania im własnych wydatków, które poczyniły na realizację zadań publicznych w warunkach, gdy mogły słusznie oczekiwać ustalenia i wpłacenia im na ten cel dotacji, mogą dochodzić przysługujących im roszczeń przed sądami powszechnymi za okres przed dniem 1 stycznia 2018 r.

Art. 90 ust. 1 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty, w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2004 r. stanowił, iż niepubliczne przedszkola, w tym specjalne, szkoły podstawowe i gimnazja, w tym z oddziałami integracyjnymi, z wyjątkiem szkół podstawowych specjalnych i gimnazjów specjalnych oraz szkół podstawowych artystycznych, otrzymują dotacje z budżetu gminy. Art. 90 ust 2b powołanego przepisu stanowi, że dotacje dla niepublicznych przedszkoli przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż 75% ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola i oddziału przedszkolnego w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego - pod warunkiem, że osoba prowadząca niepubliczne przedszkole poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. Zgodnie z ust. 3c dotacje, o których mowa w ust. 2-3a, są przekazywane w 12 częściach w terminie do ostatniego dnia każdego miesiąca.

Ponadto, w art. 90 ust. 4 ustawy oświatowej zawarta została delegacja ustawowa dla organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego do ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji, o których mowa w ust. 1a-1c i 2-3b, oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania, uwzględniając w szczególności podstawę obliczania dotacji, zakres danych, które powinny być zawarte we wniosku o udzielenie dotacji i w rozliczeniu jej wykorzystania, oraz termin i sposób rozliczenia dotacji.

Podstawą obliczenia miesięcznej stawki dotacji na jednego ucznia, były uchwały budżetowe Rady m.st. W. oraz informacja o sposobie wyliczenia części oświatowej subwencji ogólnej dla m.st. W., otrzymana przez m.st. W. od ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania.

Analizując orzecznictwo dotyczące charakteru roszczenia powódek wskazać należy na znaczącą zmianę dotychczasowej linii orzeczniczej, zgodnie z którą żądanie powódek winno być rozpatrywane w oparciu o przepisy dot. odpowiedzialności odszkodowawczej, a za podstawę roszczenia wskazywany jest art. 471 k.c. w zw. z art. 90 ust. 2b u.s.o.)

Wskazać należy, że przepis art. 90 u.s.o. kreował pomiędzy jednostką samorządu terytorialnego właściwą do wypłaty dotacji, a osobą prowadzącą placówkę niepubliczną uprawnioną do otrzymania takiej dotacji stosunek cywilnoprawny odpowiadający cechom zobowiązania w rozumieniu art. 353 § 1 k.c., a nadto, że dochodzone na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 90 ust. 1 i 2b ustawy o systemie oświaty roszczenie o zapłatę kwoty odpowiadającej różnicy między kwotą dotacji należnej, a kwotą dotacji wypłaconej ma ze swej istoty charakter odszkodowawczy. Zrealizowanie celu publicznego w sposób założony dla działania przeprowadzonego z wykorzystaniem dotacji oznacza, iż podmiot uprawniony do jej otrzymania zaangażował w jego osiągnięcie jakieś inne pozostające w jego dyspozycji środki. Zadeklarowanie w ustawie uprawnienia do uzyskania dotacji po spełnieniu pewnych warunków oznacza, że podmiot, który te warunki spełnił, realizuje zadania publiczne i oczekuje zaangażowania w nie środków publicznych w zapowiedzianej wysokości i może oczekiwać, iż jego uzasadnione oczekiwania zostaną zaspokojone. Przedmiotem żądania nie jest w takiej sprawie zapłata dotacji - skoro minął czas, w jakim mogła zostać wykorzystana - lecz "refundacja prywatnych środków podmiotu prowadzącego szkołę (przedszkole), które musiał wykorzystać na działalność szkoły wobec nieuzyskania dotacji we właściwej wysokości". (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca

2020 r. V CSK 502/18, OSNC-ZD 2022/2/17, lex 3063082). Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z 8 listopada 2019 r., III CZP 29/19, wyroku z 9 lipca 2020 r., sygn. V CSK 502/18, z 29 stycznia 2021 r., sygn. V CSKP 2/21, z 15 kwietnia 2021 r., sygn. V CSKP 63/21 – przyjmując, że roszczenie o zapłatę kwoty odpowiadającej różnicy między kwotą dotacji należnej a kwotą dotacji wypłaconej ma ze swej istoty charakter odszkodowawczy, a podstawę jego dochodzenia stanowi art. 471 k.c. w zw. z art. 90 ust. 1 i 2b u.s.o.

Dotacje przewidziane w art. 90 u.s.o. mają charakter obligatoryjny, jednakże chodzi tu jedynie o "dofinansowanie" realizacji zadań przedszkoli niepublicznych (por. art. 90 ust. 3d u.s.o.), a więc wspieranie jednostek, które poniekąd odciażają jednostkę samorządu terytorialnego w zakresie realizacji spoczywającego na niej obowiązkowego zadania własnego, polegającego na zakładaniu i prowadzeniu przedszkoli publicznych (por. art. 5 ust. 5 ustawy o systemie oświaty, zapewniających - w interesie publicznym - bezpłatne nauczanie, wychowanie i opiekę w oparciu o zasadę powszechnej dostępności (por. art. 6 ust. 1 ustawy o systemie oświaty). Jeżeli zadania, na pokrycie których miałyby być wypłacone dotacje zostały zrealizowane z innych środków, to wówczas wypłacona (po zakończeniu roku budżetowego) kwota miałaby raczej charakter rekompensaty (odszkodowania) za poniesione wydatki w związku z wykonaniem zadań publicznych, a nie stricte - dotacji. Reguły wypłaty dotacji, a w szczególności reguła roczności, nie pozwalają przyjąć, że osoba lub osoby prowadzące przedszkole, którym wypłacono zaniżoną dotację, mogą domagać się jej wypłaty po upływie roku budżetowego. Osobom takim pozostaje jedynie odwołanie do art. 471 k.c. Dochodzone na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 90 ust. 1 i 2b u.s.o. roszczenie o zapłatę kwoty odpowiadającej różnicy między kwotą dotacji należnej, a kwotą dotacji wypłaconej ma ze swej istoty charakter odszkodowawczy, natomiast dochodzenie roszczenia wymaga prawidłowego ustalenia szkody. (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 maja 2022 r., sygn. akt I ACa 553/21, lex 3356543)

Przywołać należy również inny pogląd Sądu Najwyższego, przedstawiony w wyroku z 15 czerwca 2022 r. (sygn. akt II CSKP 380/22), zgodnie z którym: „Jednostka samorządu terytorialnego, która nie wypłaciła beneficjentowi dotacji oświatowej kwoty dotacji w pełnej, należnej mu wysokości, po upływie roku, na który dotacja została przyznana, ponosi względem beneficjenta dotacji wyłącznie odpowiedzialność odszkodowawczą; źródłem tej odpowiedzialności jest art. 417 § 1 k.c. W takim wypadku niewypłacenie przez podmiot publicznoprawny odpowiedniej kwoty stanowi źródło szkody (zdarzenie szkodzące), natomiast poszkodowany na ogólnych zasadach musi wykazać pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym poniesienie szkody w określonej wysokości.”

Stanowisko, że podstawą prawną żądania zapłaty powinny być przepisy o odpowiedzialności odszkodowawczej, obliuguje Sąd do rozważenia w jaki sposób powinien zostać oceniony rozmiar szkody poniesionej przez powódki, aby pozostawało to w zgodzie z zasadami określania wielkości szkody podlegającej naprawieniu.

W tej kwestii należy odrzucić pogląd, zgodnie z którym wysokość ta w każdym wypadku równa jest różnicy między dotacją hipotetycznie należną a rzeczywiście wypłaconą. Źródłem szkody jest wprawdzie niewypłacenie odpowiedniej kwoty, jednakże nie ma podstaw do mechanicznego zrównywania kwoty niedopłaty z wielkością doznanego przez poszkodowanego uszczerbku majątkowego. Ustalanie wysokości szkody w powyższy sposób stwarzałoby ryzyko naruszenia zasady kompensacji szkody, a ponadto prowadziłoby w istocie do uzyskania przez beneficjenta kwoty odpowiadającej niewypłaconej wcześniej dotacji, przy czym kwota ta, jako odszkodowanie, nie podlegałaby rygorom właściwym dla dotacji, czyli konieczności stosownego rozliczenia się z jej wydatkowania na określone cele. (tak również SN w wyroku z 15 czerwca 2022 r., II CSKP 380/22).

Niewypłacenie przez podmiot publicznoprawny odpowiedniej kwoty dotacji stanowi jedynie źródło szkody (zdarzenie szkodzące), a zatem poszkodowany nadal, na ogólnych zasadach, musi podnieść i wykazać, że poniósł szkodę w określonej wysokości. Szkodą nie jest więc samo nieotrzymanie świadczenia publicznoprawnego w należnej wysokości (wyroki Sądu Najwyższego z 9 lipca 2020 r., V CSK 502/18 oraz z 15 kwietnia 2021 r., V CSKP 63/21). W ramach procesu o odszkodowanie konieczne jest wykazanie np., że osoba prowadząca przedszkole w celu realizacji zadań oświatowych, które powinny były zostać sfinansowane z dotacji, wobec niewypłacenia dotacji w należnej wysokości, zaangażowała inne środki, co spowodowało doznanie przez tę osobę określonego uszczerbku majątkowego.

Opisana wyżej szkoda z reguły wynikać może z przeznaczenia prywatnych środków podmiotu prowadzącego przedszkole na pokrycie wydatków wiążących się z tą sferą działalności placówki, która powinna zostać sfinansowana z dotacji oświatowej, względnie z zaciągnięcia na te potrzeby zobowiązań oraz poniesionych w związku z nimi kosztów. Zgodnie z dyferencyjną metodą ustalania wysokości szkody w takim wypadku konieczne jest porównanie stanu majątku poszkodowanego, istniejącego w wyniku zdarzenia szkodzącego, z hipotetycznym stanem tego majątku w sytuacji, w której zdarzenie takie nie miało miejsca. Wynik takiego porównania może kształtować się różnie w zależności od tego, czy podmiot prowadzący placówkę, wobec nieotrzymania dotacji we wnioskowanej kwocie, realizował zadania oświatowe w zamierzonym zakresie, pokrywając wiążące się z tym koszty z innych środków, czy - przeciwnie - zrewidował pierwotne plany, rezygnując z niektórych zadań i wiążących się z nimi kosztów.

Niezależnie natomiast od przyjęcia czy roszczenie powódek wywodzone jest z art. 417 k.c. czy 471 k.c. niepełne wypłacenie dotacji jest jedynie zdarzeniem szkodzącym, natomiast to powódki powinny wykazać, iż na skutek tego zdarzenia poniosły szkodę, którą nie jest samo nieotrzymanie dotacji.

W zwykłym (zgodnym z prawem) toku czynności środki z dotacji oświatowej, które nie zostały zużyte na wykonanie zadań publicznych, nie stają się źródłem zysku podmiotu uprawnionego. Nie byłoby zatem uzasadnione wypłacanie równowartości tych środków - jako odszkodowania - podmiotowi, który nie zrealizował części celów oświatowych normalnie pokrywanych z dotacji, a w konsekwencji nie poniósł wydatków potrzebnych na ich sfinansowanie. W efekcie bowiem podmiot, któremu pierwotnie zaniżono kwotę dotacji, ostatecznie znajdowałby się w sytuacji lepszej od tej, w której znalazłby się, gdyby jednostka samorządu terytorialnego od początku postępowała zgodnie z prawem.

W ocenie Sądu powódki nie zdołały wykazać, a to na nich zgodnie z ogólną zasadą przewidzianą w art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu, faktu wystąpienia po ich stronie szkody w rozumieniu przedstawionym powyżej. Powódki w tym zakresie wskazały jedynie, że szkodą jest już samo nieotrzymanie świadczenia publicznoprawnego w należytej wysokości - z czym nie można się zgodzić (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 marca 2019 r., V CSK 101/18; postanowienie Sądu Najwyższego z 5 lipca 2019 r., IV CSK 629/18) - konieczne jest wykazanie, że osoba prowadząca przedszkole pokryła z własnych środków wydatki, które powinny być pokryte z niewypłaconej dotacji - szkodą jest jedynie strata odpowiadająca tego rodzaju wydatkom (tak zwłaszcza wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2020 r., V CSK 502/18). Jak wskazano w wyroku z 9 lipca 2020 r. (V CSK 502/18) jest jasne, że możliwość pokrycia z dotacji bieżących wydatków przedszkola w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej, "zwalnia" inne środki pozostające w dyspozycji osoby prowadzącej przedszkole i pozwala na ich wykorzystanie w inny sposób, także z korzyścią dla tej osoby. Szczególna natura dotacji ma to znaczenie, że stwarza możliwość wykazania przez jednostkę samorządu terytorialnego, iż kwota dotacji nie została wydatkowana należycie i podlegałaby zwrotowi; prawidłowo wyliczona kwota dotacji stanowi zatem maksymalną kwotę, która może przyspaść uprawnionemu, a nie kwotę, która jest niezależna od jakichkolwiek - poza złożeniem prawidłowego wniosku - dodatkowych okoliczności.

Możliwe jest, co zostało uprzednio wskazane, dochodzenie przez powódki swych żądań w reżimie odpowiedzialności odszkodowawczej, ale uznać należy, że przesłanki tego rodzaju odpowiedzialności nie zostały wykazane, zaś samo przeznaczenie na pokrycie kosztów prowadzenia przedszkola mniejszej ilości środków publicznych "nie powoduje automatycznie po stronie powódki uszczerbku majątkowego". Dokładniej rzecz ujmując, należy wskazać, że powódki nie powoływały się na wydatkowanie własnych środków na realizację zadania publicznego, na potrzebę "uzupełnienia" środków uzyskanych z dotacji w celu zapewnienia realizacji zadań publicznych, a jedynie na różnicę między dotacją należną a wypłaconą.

Powódka B. S. na rozprawie wprost wskazała, że środki finansowe na prowadzenie przedszkola (...) pochodzące z wpłat rodziców i otrzymywanych dotacji w latach 2011-2013 były wystarczające. Odnosząc się do twierdzeń powódki, że z otrzymanej dotacji mogłyby sfinansować otwarcie drugiej placówki przedszkolnej, rozbudowę istniejącej, wskazać należy, że w ocenie Sądu takie wydatkowanie dotacji byłoby sprzeczne z jej celem określonym w art. 90 u.s.o. Dotacje przyznawane są na dofinansowanie istniejącej szkoły/przedszkola stosunkowo do ilości uczęszczających tam uczniów, a nie na sfinansowanie możliwości rozszerzenia działalności gospodarczej podmiotu prowadzącego. Wskazać należy ponadto, że dotacja niewątpliwie ma służyć dofinansowaniu realizacji zadań oświatowych szkoły/przedszkola, a

nie finansowaniu ich w całości. Uzupelnienie finansowania niewatpliwie stanowią kwoty uiszczane przez rodziców tytułem czesnego. Celem odszkodowania jest natomiast jedynie przywrócenie zaburzonej równowagi majątkowej po stronie poszkodowanego, a nie polepszenie jego sytuacji. Nie sposób tym samym uznać, że wspomaganie się w realizacji zadań oświatowych kwotami uzyskiwanymi tytułem czesnego uznać należy za źródło szkody po stronie powódek.

Z powyższych względów powództwo podlegało oddaleniu. (pkt I wyroku)

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania powódek kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego. Całokształt okoliczności sprawy wskazuje, że występując z roszczeniem powódki mogły pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu o jego zasadności, po pierwsze biorąc pod uwagę ówczesne orzecznictwo sądów w tym zakresie, a po drugie, brak dostępu do danych pozwalających zweryfikowanie prawidłowości wyliczenia dotacji przez osoby prowadzące niepubliczne przedszkola. Zdaniem Sądu okoliczności te stanowią wypadek szczególny, który uzasadnia odstępstwo od obciążania powódek kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej. (pkt II wyroku)